

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6—
z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7—
Zagranicą mies. zł. 5.—, kwart. 15—

Numer telefonu
REDAKCJI
I ADMINISTRACJI
221-17.
Konto PKO Lwów
№ 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamaci
otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA
NUMERU

10 gr.

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkami na pierwszej stronie zł. 1.—, tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 14, kupony i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 4, z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

BEZROBOCIE MŁODZIEŻY.

Ze wszystkich społeczno-gospodarczych zagadnień doby dzisiejszej na plan pierwszy wysuwa się sprawa bezrobocia, w szczególności sprawa zatrudniania bezrobotnej młodzieży. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że bezrobocie ma znacznie silniejszy wpływ na młodzież niż na starszych.

Młodzież jest bowiem z natury mniej odporna przeciw destrukcyjnym wpływom braku pracy, mniej jest wyrobiona, słabsza jest moralnie, nie ma poza sobą szeregu lat normalnej pracy, wdrożenia się w życie pełne obowiązków.

Młodzież zbyt łatwo przyzwyczaja się do braku pracy; po wyjściu ze szkoły powszechnej kończy się dla niej okres życia systematycznego, pozostaje bez punktu oparcia, bez planu i widoków na przyszłość.

Bezrobotny chłopiec staje się w rodzinie ciężarem; rodzina źle na niego patrzy i on czuje się źle w rodzinie. To samo poczucie zubożności rozwija się w nim nie tylko w stosunku do rodziny ale stopniowo i do całego społeczeństwa. Nikt o niego nie dba, nikt się o niego nie troszczy, niema dla niego miejsca w normalnej organizacji życia. Głód jest złym doradcą, ale niemniej źle na kształtowanie się charakteru młodzieży wpływa przekonanie, że nie jest ona nikomu potrzebna, że stoi poza nawiasem społeczeństwa.

Demoralizujący i wykołejający brak pracy nie może być zastąpiony żadnym oddziaływaniem wychowawczym. Nie może takiego oddziaływania dać kilkoletnia szkoła powszechna. w której młodzież otrzymuje zaledwie bardzo ograniczoną umiejętność czytania i pisania; nie może również oczywiście dać atmosfera domowa rodziny bezrobotnych.

Szczególnie boleśnie przedstawia się sprawa w odniesieniu do t. zw. „młodzieży z cenzusem“. Mówi się w związku z tem czasem o „nadprodukcji inteligencji“. Jest to absurd. Muszolini, poruszając kiedyś zagadnienie dzisiejszego kryzysu gospodarczego, powiedział, że „nie może być przekleństwem ludzkości dostatek chleba“. Możliwe też śmiało powiedzieć, że nie może być zjawiskiem ujemnym dla danego kraju większa w nim ilość obywateli świątliwych i wykształconych.

Zresztą bezrobocie, jakie panuje wśród młodej inteligencji polskiej musimy uznać za zjawisko zupełnie paradoksalne. Bo trudno uwierzyć, byśmy mieli za wielu lekarzy, gdy warunki higieniczne w Polsce są jeszcze tak prymitywne, gdy na wsi a także i w wielu miastach panują niepodzielnie znochorzy. Trudno uwierzyć w nadmiar młodych inżynierów, gdy brak nam dziś nawet planów, umożliwiających uruchomienie wielkich robót publicznych.

Na nadmiar młodej inteligencji nie cierpimy i jeszcze napewno prędko cierpieć nie będziemy. Potrzeby społeczne, gospodarcze i kulturalne Państwa są tak wielkie, że nie wolno dalej marnować tych sił twórczych, jakie przedstawia młodzież. Trzeba właśnie siły te wydobyć, trzeba stworzyć odpowiednie warunki dla ich uzewnętrznienia.

Dzisiejsza młodzież to przyszłość społeczeństwa. Chłopak, który dziś nie nauczył się pracy, jutro ma przecież być normalnym pracownikiem. Ten, który dziś jest zbezczeszczone, ma być w przyszłości podwaliną państwa. I tu właśnie jest moment najważniejszy:

Gen. Smigły-Rydz na pokazie wojny zmotoryzowanej.

Reims, 2. 9. (PAT.) O godz. 7 rano długi sznur samochodów wojskowych wyruszył z hotelu „Pod Złotym Lwem“, gdzie zatrzymał się w Reims gen. Smigły-Rydz, na polu bitew w Szampanji. O godz. 7.30 samochody zatrzymały się koło miejscowości d'Auberive przed cmentarzem zwanym Bois de Puits, gdzie znajduje się około 6.000 grobów żołnierzy poległych na przedpolu Reims.

Oddzielna część tego cmentarza zawiera 109 grobów żołnierzy z armii polskiej we Francji poległych na tym odcinku podczas drugiej bitwy nad Marną. U wejścia na cmentarz polski stoi krzyż wzniesiony ku czci poległych przez towarzyszy broni. Przed wejściem na cmentarz ustawił się batalion 80 pułku piechoty górskiej w w czarnych mundurach i czarnych beretach ze sztandarem i orkiestrą. Gen. Smigły-Rydz, któremu towarzyszył minister lotnictwa Cot, oraz gen. Gamelin, powitał gubernator wojskowy okręgu Reims, gen. Giraud. Po odegraniu hymnów narodowych polskiego i francuskiego i przejściu przed frontem, gen. Smigły-Rydz złożył u stóp krzyża wieniec ze wstęgami o barwach narodowych polskich z napisem: „Polakom poległym we Francji — generał dywizji Edward Smigły-Rydz. Jednocześnie drugi wieniec o barwach francuskich złożył gen. Gamelin. Orkiestra odegrała hejnał dla poległych „Aux morts“.

Po tej ceremonii gen. Smigły-Rydz wraz z min. Cotem oraz gen. Gamelin i towarzyszącą mu generalicją przeszli wzdłuż całego cmentarza, zatrzymując się przed grobami żołnierzy francuskich.

Następnie gen. Smigły-Rydz i cała generalicja odjechali w kierunku Suippes, gdzie na terenach dawnych walk odbywały się ćwiczenia, w czasie których gen. Smigły-Rydz obserwował zastosowanie nowoczesnego sprzętu wojennego, a w szczególności manewry batalionu motorowego współdziałającego z akcją piechoty.

Po śniadaniu, które odbyło się w Chalons, gen. Smigły-Rydz wraz z gen. Gamelin i całą generalicją powrócił do Reims, gdzie zwiedził słynną katedrę odbudowaną z gruzów. Liczne tłumy mieszkańców Reims zapelnily plac katedralny, witając owacyjnie przybywającego Naczelnego Wodza wojsk polskich, którego u drzwi katedry powitał biskup Reims ks. Neveu.

Z KRÓLEWSKIMI HONORAMI.

Oslo, 2. 9. (PAT.) Prasa norweska zamieszcza obszernie sprawozdanie z pobytu gen. Smigły-Rydz we Francji. Największy dziennik norweski „Aftenposten“ podkreśla, że naczelną wodź polskich sił zbrojnych przyjmowany jest we Francji z królewskimi honorami.

Bombardowanie Irumu.

Behobie, 2. 9. (PAT.) Specjalny wysłannik Havasa donosi: Wczoraj o g. 11 ruszyły wojska powstańcze do ataku, posuwając się nieznacznie naprzód, na wyniosłości w okolicy góry Turiarte. Pozycje rządowe w pobliżu La Puncheda są bez przerwy przedmiotem gwałtownego ostrzeliwania ze strony powstańców. Pocisk artylerji powstańczej upadł tuż koło posterunku francuskiego w Behobie, nie wyrządzając żadnej szkody. Nad pozycjami powstańców przeleciały 4 samoloty, obrzucając je bombami.

Irun jest w dalszym ciągu bombardowany przez samoloty powstańcze. Około południa przeleciały nad miastem 3 samoloty, zrzucając 6 bomb. Dzisiejsze ranne bombardowanie wy-

rzadziło w mieście wielkie szkody, m. in. został zniszczony gmach, w którym mieściło się dowództwo miasta. Jak się zdaje, lotnicy powstańczy używają bomb kalibru znacznie większego niż zazwyczaj.

W godzinach porannych przejechał przez międzynarodowy most ambulans szpitalny, przewożąc do Francji chorych i rannych z Irumu.

Burgos, 2. 9. (PAT.) Samolot rządowy bombardował wczoraj o godz. 17 Burgos. 5 bomb upadło w śródmieściu, 2 na most oraz dwie na szpital, w którym znajdowało się około 600 rannych i chorych. Z pośród przebywających w szpitalu zostały zabite trzy osoby, a 18 ciężko ranne.

Bohaterska śmierć dziennikarza na posterunku.

Paryż, 2. 9. (PAT.) Według informacji z Barcelony, szczegóły śmierci dziennikarza francuskiego Guy de Traversey, który padł w czasie pełnienia swych obowiązków sprawozdawczych, są następujące: Korespondent „Intransigeant“, odznaczający się dużą odwagą osobistą, przyłączył się do kolumny milicjantów katalońskich, która pod dowództwem kapitana Bayo wyładowała dnia 17 b. m. w porcie Palma na Majorce. Powstańcy pozwolili

milicjantom na wylądowanie, lecz skoro tylko oddział wyruszył w głąb wyspy, został otoczony przez przeważające siły powstańcze. Wielu milicjantów padło w walce, reszta zaś została rozstrzelana. Między rozstrzelanymi milicjantami znalazł się również dziennikarz francuski.

WERBUNEK DO LEGJI CUDZOZIEMSKIEJ.

Burgos, 2. 9. (PAT.) Rząd powstań-

obniżenie się poziomu moralnego młodzieży, zdeprawowanie jej charakterów musi się głęboko odbić na kształtowaniu się przyszłego społeczeństwa.

Bezrobocie młodzieży — to kwestja szczególnie paląca. Nietylko dla teraźniejszości, ale i dla przyszłości.
Bul.

czy ogłosił dekret o poborze ochotników do Legji cudzoziemskiej. Biura werbunkowe zostały otwarte w licznych miastach, znajdujących się w rękach powstańców. Werbunek już się rozpoczął. Decyzja rządu powstańczego została powzięta na skutek licznych zgłoszeń, jakie nadeszły od cudzoziemców, pragnących walczyć po stronie powstańców. Dotychczas gen. Mola zajmował rzekomo stanowisko nieprzychylnie w sprawie udziału cudzoziemców w wojnie domowej.

ROZSTRZELANIE ZAKŁADNIKÓW.

Paryż, 2. 9. (PAT.) Specjalny korespondent „Paris Soir“ donosi z La Puncheda: Wczoraj po południu zakładnicy, więzieni w forcie Guadelupa, zostali przeprowadzeni do Irunu. Postawiono ich przed sądem wojennym i wieczorem rozeszła się wiadomość, że zostali na skutek odrzucenia ultimatum przez powstańców rozstrzelani. Korespondent donosi, że na ulicach i placach Irunu rozgrywały się wstrząsające sceny. Zakładników poprzywiywano do drzew, poczem do nich strzelano.

ROKOWANIA HANDLOWE POLSKO-SZWAJCARSKIE.

Bern, 2. 9. (PAT.) W Bernie toczą się od kilku dni rokowania handlowe polsko-szwajcarskie. Przewodniczącym delegacji szwajcarskiej jest p. Vieli, de legat szwajcarskiego departamentu ekonomicznego. Na czele delegacji polskiej stoi poseł R. P. w Bernie p. Jan Modzelewski. Zastępcą przewodniczącego jest p. Stoga, delegat M. P. H.

Rokowania obejmują sprawy clearingu polsko-szwajcarskiego, kwestje handlowe, kontyngentowe, kompensacyjne oraz taryfowo-celne.

NIEBEZPIECZNI PACYFIŚCI.

Bruksela, 2. 9. (PAT.) Według „Nation Belge“ i „La Gazette“ — „powszechny zjazd pokojowy“ będzie zgromadzeniem ludzi o ideach i uczuciach raczej niebezpiecznych dla pokoju i których celem jest w rzeczywistości nie obrona pokoju, lecz organizacja propagandy wyrotowej.

Bruksela, 2. 9. (PAT.) Deputowany socjalistyczny van Walleghem w „Journal de Charleroi“ stwierdza, że „Front ludowy“ zakończył swój żywot w Belgji. To oświadczenie jednego z b. czynnych socjalistów opublikowane w organie belgijskiej partji robotniczej, jest tem znamiennejsze, że towarzyszą mu bardzo pesymistyczne rozważania nawet w stosunku do odległej przyszłości.

MANIFESTACJA HITLEROWSKA W NORYMBERDZE.

Berlin, 2. 9. (PAT.) Tegoroczny zjazd partji w Norymberdze czwartym z rzędu od chwili objęcia władzy w Niemczech przez narodowych socjalistów, odbędzie się z niezwykle licznym udziałem wojska (wszystkich rodzajów broni (około 20.000 ludzi, 2200 pojazdów mechanicznych, kilkadziesiąt samolotów itd.). W myśl oświadczeń czynników partyjnych, będzie to manifestacja ścisłego związku pomiędzy partją a siłą zbrojną. W programie „Dnia partyjnego“ m. in. odbędzie się rewia lotnicza przy udziale 400 samolotów, pokazy kawalerji i odziałów zmotoryzowanych oraz defilada przed kanclerzem Hitlerem, który wygłosi do wojska przemówienie.

Wiadomości bieżące.

2
września 1936

Sroda

Stefana kr.
Jutr: Szymona St.
Wschód słońca 4:48
Zachód „ 18:22

TEATR WIELKI.

Sroda godz. 20 „Pani prezesowa”.
Czwartek godz. 20 „Pani prezesowa”.

TEATR ROZMAITOSCI.

Nieczynny.

TEATR COLOSSEUM.

Zespół Moritza Schwarza: Wtorek, środa, czwartek godz. 20 „Bóg, człowiek i szatan”.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Dinky”.
CASINO: „Robin Hood z Eldorado”.
CHIMERA: „Mały król”.
KOPERNIK: „Mam 19 lat” i „Człowiek, który widział”.
MARYSIENKA: „Serca ze stali”.
„Praga”.
MUZA: „Kindnaperzy” i „Casino de Paris”.
PALACE: „Zaloga”.
PAN: „Walc cesarski”.
PAX: „Anna Karenina” z Gretą Garbo.
RAJ: „Amfitrion”.
STYLOWY: „Jaśnie pan szofer” i poezjalna rewja Sciwiarskiego.
SWIT: „Tajemnica małej Shirley”.
TON: „Mleczna droga”.
UCIECHA: „Drewniane krzyże” i rewja.

FOTOPLASTIKON, pl. Marjacki 5.:
„Wenecja”.

— Ostatnie przedstawienia „Pani prezesowej”. We środę 2-go września i czwartek w Teatrze Wielkim ostatnie przedstawienia znakomitej farsy p. t. „Pani Prezesowa”, która już w tym tygodniu ustępuje miejsca amerykańskiej komedji Daviesa pod tyt. „Wszelkie prawa zastrzeżone”. Żywiołowy humor tej komedji, niezwykłe dowcipne sytuacje i dialog przyczyniły się do niesłychanego sukcesu, jaki ostatnio odniosła ta świetna komedja grana na naszej scenie i koncertowej obsadzie pp.: Bohdańskiej, Niczewskej, Kipeniówny, Szrajderówny, Willińskiej, Leliwy, Kańskiej, Machalskiego, Jaśkiewicza, Pietraszkiewicza, Pościelowskiego, Przystawskiego, Szpiganowicza i innych.

— **Marjusz Maszyński we Lwowie.** Od kilku dni przebywa w naszym mieście znakomity aktor scen stołecznych Marjusz Maszyński, który wystąpi gościem w amerykańskiej komedji Daviesa p. t. „Wszelkie prawa zastrzeżone”, ciesząc się swego czasu rekordowym powodzeniem na scenie Teatru Malego w Warszawie. Zbieg okoliczności sprawił, iż Marjusz Maszyński był student lwowskiej Politechniki, który we Lwowie właśnie stawiał pierwsze aktorskie kroki, nigdy od tego czasu nie gościł w naszych teatrach, przyjazd więc Maszyńskiego da znakomitej większości Lwowian sposobność do zapoznania się poraz pierwszy z tym świetnym aktorem. Premiera komedji p. t. „Wszelkie prawa zastrzeżone” przewidywana jest na sobotę, dnia 6-go b. m.

— **Opera — Teatr Wielki.** „Halka”, „Tosca”, „Carmen”, „Opowieści Hoffmana”, „Faust” — oto wspaniałe opery, które Teatr Wielki wystawia z okazji Targów Wschodnich we Lwowie. Obsadę stanowią śpiewacy i śpiewaczki polskie o międzynarodowym rozgłosie, jak: Pp. Ada Sari, Wanda Wermińska, Olga Didur, Ladis — brat Jana Kiepur, Antoni Gołębiowski, Eug. Mossakowski, Roman Wraga, Fr. Bedlewicz i inni. Dnia 6 września Teatr Wielki daje niemiernie cenne opery St. Moniuszki — „Halkę” w koncertowej obsadzie z okazji uroczystego otwarcia Targów Wschodnich. — Przy pulce kapelmistrzowskim urzymy Dr. Zygmunt Latoszewskiego, dyrektora opery poznańskiej i J. Lehrera, zasłużonego kapelmistrza lwowskiego. Kierownictwo artyst. nad całością spoczywa w rękach znakomitego śpiewaka Romana Wragi.

Uczestnicy zjazdu Targów Wschodnich korzystają z 30-procentowych zniżek, a w ogóle ceny biletów na wszystkie opery są ujednostajnione i znacznie niższe od cen biletów operowych zeszlenczonych.

— **Przedprzedaż biletów na operę.** Przedprzedaż biletów na przedstawienia cperowe rozpoczyna się w środę dn. 2-go bm. Bilety są do nabycia w kasie Teatru Wielkiego oraz w magazynie nut G. Seyfartha, ul. Akademicka 6, tel. 227-67.

KOMUNIKATY.

— **Zjazd koleżeńki uczniów II. szkoły realnej we Lwowie,** klasy VI. i VII., jako też abiturjentów z roku 1915/16 odbędzie się w dniach 5 i 6 września br. Zbiórka 5 września (sobota) o godz. 8:30 rano w szkole, przy ul. Szumlańskich 7 we Lwowie.

KRONIKA MIEJSKA.

Rozkaz do Legionistów! Prezes Zarządu Oddziału Związku Legionistów Polskich we Lwowie zwołuje odprawę zweryfikowanych członków Oddziału lwowskiego, która odbędzie się w poniedziałek, dnia 7-go września 1936 o godz. 18:30 w sali Instytutu Technologicznego, ul. Bourlarda 5. Obecność wszystkich legionistów zweryfikowanych obowiązkowa.

Wpisy i opłaty w Uniwersytecie J. K.

Wszystkich kandydatów, zamierzających w roku akademickim 1936/37 wpisać się po raz pierwszy lub po przerwie na Uniwersytet Jana Kazimierza obowiązuje badanie lekarskie.

Do podania o przyjęcie w charakterze studenta należy dołączyć: 1) metrykę chrztu względnie świadectwo urodzin (w oryginale), 2) świadectwa roczne z klasy VII i VIII (w oryginale), 3) świadectwo dojrzałości (w oryginale) z państwowej szkoły średniej ogólnokształcącej lub szkoły średniej prywatnej z prawem publiczności, 4) pokwitowanie złożenia opłat wstępnych, 5) potwierdzenie badania przez uniwersytecką komisję lekarską, 6) wypełnioną kartę indywidualną (wzór A), 7) dokument określający stosunek do służby wojskowej, nadto jeżeli kandydat ma przerwę w stu-

djach 8) świadectwo moralności i 9) curriculum vitae z uwidocznieniem powodów przerwy w studiach. Jeżeli kandydat przynosi się z innej szkoły akad. lub z innego Wydziału, winien dołączyć także 10) świadectwo odejścia.

Od ubiegających się o przyjęcie pobiera się opłatę manipulacyjną w kwocie 10 zł. za badanie lekarskie 4 zł., oraz opłaty za egzamin wstępny na Wydziałach, na których jest on wprowadzony, po 10 zł. od egzaminu.

Przyjęci opłacają prócz wpisowego w kwocie 30 zł. opłatę roczną w wysokości 200 zł. równą na wszystkich latach studiów.

Wpisy odbywać się będą jednorazowo na cały rok akademicki od 28 września do 3 października.

Po wakacjach.

Okres wakacyj i urlopów zakończył się. Powracamy wszyscy z wyczasów do zwykłych trosk życia codziennego. Sami jakoś ograniczamy swe potrzeby, ale poważnie zastanowić się musimy nad pokryciem wydatków, związanych z powrotem dzieci naszych do szkół; opłata za naukę, książki, zeszyty, pomoce — wszystko to razem tworzy sporą sumkę, a nie zawsze wiadomo, skąd ją wziąć. Można wygrać na Loterii. To prawda, ale niestety wielu z nas nie myślało podczas wakacyj o zaopatrzeniu się w los i niebacznie straciło tę szansę wyzbycia się kłopotów.

Na szczęście nie wszystko jeszcze stracone. Można jeszcze nabyć los do czwartej klasy trzydziestej szóstej Loterii Państwowej i próbować szczęścia. Wprawdzie trzeba będzie opłacić cenę losu także za po-

przednie trzy klasy, ale za to rozstrzygnięcie przyniesie już przyszłość najbliższa. A przyszłość ta przedstawia się bardzo zachęcająco, bowiem główna wygrana wynosi milion złotych, a obok niej są trzy wygrane po sto tysięcy, cztery po siedemdziesiąt pięć tysięcy, dziewięć po pięćdziesiąt tysięcy i t. d. — razem przeszło sześćdziesiąt jeden tysięcy wygranych na sumę dziewiętnaście milionów trzysta osiemnaście tysięcy czterysta złotych. Wszystko to rozegrane będzie między dziewiątym, a dwudziestym ósmym września b. r.

Naturalnie ci, którzy nie przerywali gry w poprzednich klasach, opłacą tylko cenę losu jednej, mianowicie czwartej klasy.

Pamiętajmy jednak, że z nabyciem losu trzeba się spieszyć, bo ciągnięcie już blisko.

Miejski Komitet W. F. i P. W.

Pod przewodnictwem prez. dr. Ostrowskiego, odbyło się posiedzenie Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przygotowania Wojskowego przy licznych udziałach członków. Obecni byli między innymi pułk. dypl. Szymon Kocur, kier. Okręgu Urzędu P. W. i W. F. kapitan Bielecki z Kom. Obw. P. W., oraz przedstawiciele stowarzyszeń i Organizacji W. F. i P. W.

Zebrańce zajął prez. dr. Ostrowski, który powitałszy obecnych, odczytał pismo Pana Wojewody Beliny Prażmowskiego, dotyczące nominacji członków Miejskiego Kom. W. F. i P. W. na okres dwuletni od 1 kwietnia 1936 r. Z kolei pan prezydent podniósł, że z powodu przesilenia na stanowisku prezydenta miasta Lwowa, nie mogło być wcześniej jak należało, zwołane posiedzenie konstytuujące Komitetu. Z porządku dziennego ustalono następujący skład komitetu: Przewodniczący Komitetu dr. Stanisław Ostrowski, prezydent miasta. Zastępca dr. Jan Weryński, wiceprezydent miasta. Sekretarz ingr. Mieczysław Blezień, członkowie: pułk. Bittner L., delegat garnizonu, Gerlach J. Insp. szkolny, kpt. Berezowski J., Kom. Obwodu P. W. dr. A. Nowak — Przygodzki, F. Kirschner, dr. J. Pisch, dr. E. Doliński, S. Zagórski, prof. A. Lenkiewicz, dr. L. Czarnik, prof. T. Dregiewicz, F. Kapalka, G. Kijowska, Fr. König, S. Zalewski intendent. Na wstępie powołano następujące sekcje:

1) Sekcja Administracyjno-gospodarcza przew. dr. J. Weryński, zastępca Z. Smeżek, sekretarz B. Napiórkowski, intendent

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się w czwartek 3 bm. o godz. 19-tej w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Rozpoczęcie nauki szkolnej. W czwartek 3 bm. odbędą się we wszystkich świątyniach nabożeństwa na intencję nowego roku szkolnego. Normalna nauka we wszystkich zakładach rozpoczyna się w piątek 4 bm. o zwykłej godzinie szkolnej.

Wezwanie do właścicieli domów we Lwowie. Zarząd miasta Lwowa wzywa właścicieli realności, by w dniach 5 i 6-go bm., jako w dniach otwarcia Targów Wschodnich, udekorowali swe domy flagami o barwach państwowych i miasta.

Zwiększony ruch we Lwowie — zarządzenia ochronne. Ruch we Lwowie wzniósł się w ostatnich dniach bardzo znacznie, a to w związku z bliskim otwarciem Targów Wschodnich i rozpoczęciem roku szkolnego. Wobec zwiększenia ruchu samochodowego i licznych zjazdów do Lwowa z różnych stron Polski i zagranicy, komenda policji we Lwowie, uruchomiła cały szereg posterunków, przeznaczonych wyłącznie do regulowania ruchu kołowego. Szoferzy lwowscy otrzymali ostrzeżenia w kierunku należytego przestrzegania przepisów jazdy wobec zwiększonego już i zwiększającego się w dalszym ciągu napływu do Lwowa obcych samochodów.

Urząd pocztowy Targi Wschodnie. Na czas od 5 do 30 września b. r. Dyrekcja Okr. Poczty i Tel. uruchamia we Lwowie sezonowy urząd pocztowy pod nazwą Lwów-Targi Wschodnie. Urząd ten będzie wykonywał wszelkie czynności w dziale nadawczym, oraz sprzedaż znaczków na cele filatelistyczne. W dziale oddawczym będzie doręczał telegramy i awiza telefoniczne w obrębie Targów Wschodnich. Godziny urzędowe od 8—20 bez przerwy, bez względu na niedziele i święta.

Ponadto dla wygody osób przebywających na terenie Targów Wschodnich uruchomiona zostanie poczta ruchoma, której zakres polegać będzie na sprzedaży znaczków i druków płatnych, przyjmowaniu przesyłek poleconych w obrocie krajowym i zagranicznym, oraz przyjmowanie telegramów krajowych i do adresatów, zamieszkałych w krajach europejskich.

Wystawa fortyfikacji dawnego Lwowa. W dniu 5 b. m. odbędzie się uroczyste otwarcie Wystawy fortyfikacji dawnego Lwowa, zrekonstruowanych przez inż. Janusza Witwickiego. — Otwarcie wystawy nastąpi w sali posiedzeń Rady miejskiej. W programie przemówienie prezydenta miasta dr. Ostrowskiego, dziekana Wydziału humanistycznego prof. dr. Stanisława Łempickiego, dziekana Wydziału architektury prof. inż. Osieńskiego. Pod koniec wyświetlony będzie film przedstawiający dawne fortyfikacje lwowskie.

Ujęcie złodzieja na gorącym uczynku. Od dłuższego czasu grasował w śródmieściu złodziej, którego specjalnością było w porze nocnej wytlaczanie szymbystawowych, poczem z wystawy kradł, co się dało. Policji zgłoszono kilka takich wypadków, wobec czego X. komisariat PP. urządził zasadzkę, by złodzieja tego schwytąć. Dziś nad ranem około godz. 4-tej patrolujący w Rynku posterunkowy schwycił na gorącym uczynku takiej kradzieży znanego złodzieja Józefa Telepę (Droga Wulecka 27), w chwili, gdy po wyduśczeniu szymbystawy w oknie wystawowym sklepu Eugenii Schmidt zaczął pakować do worka kapelusze i materjały znajdujące się w oknie wystawowym.

Uchwały Magistratu.

Pod przewodnictwem prez. dra Ostrowskiego odbyła się wczoraj sesja Magistratu, na której zatwierdzono szereg spraw. W myśl referatu l. dra Poratyńskiego wydano opinię o projekcie regulaminu służby zdrowia, przedłożono firmie Polrob dzierżawę gruntów w rzeźni miejskiej pod dotychczasowymi warunkami, uchwalono przebudować budynek administracyjny Powszechnych dołów składowych na szkołę dla Lewandówki kosztem 20.000 zł.

Z porządku dziennego uchwalono zmienić częściowo obowiązujący we Lwowie statut o poborze gminnego podatku od zabaw publicznych, rozrywek i widowisk zgodnie z postanowieniami rozporządzenia Min. spraw wewnętrznych.

W dalszym ciągu uchwalono sprzedać rozmaitym osobom grunta gminne na Zelańskiej Wodzie, oraz uchwalono zakupić od p. Hubisza grunty na uregulowanie ulicy Potockiego.

NOWE CZY UŻYWANE.

Rok szkolny rozpocznie się niebawem. Na porządku dziennym wysuwa się sprawa podręczników szkolnych. Jakie nabywać: nowe czy używane? Oto zagadnienie stojące przed wielu mniej zasobnymi rodzicami i wychowawcami.

Rozumiejac doskonale konieczność wielu osób skrupulatnego liczenia się z wydatkiem każdej złotówki, uważamy jednak za właściwe zaznaczyć, iż wobec bardzo poważnego obniżenia cen podręczników przedewszystkiem dla szkół powszechnych, a również częściowo i dla szkół średnich, wskazaniem byłoby nabywanie książek nowych. Biorąc pod uwagę z jednej strony względy na higienę, a co za tym idzie sprawę zdrowia młodzieży, z drugiej zaś fakt, iż przy dzisiejszych niskich cenach podręczników przy nabywaniu używanych czyni się mało znaczące oszczędności — jest rzeczą niewątpliwie wskazaną zaopatrywać młodzież szkolną w podręczniki nowe.

Niechże więc, w imię tych słusznych spostrzeżeń, młodzież nasza z nadchodzącym rokiem szkolnym będzie powszechnie zaopatrywana w książki nowe.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Polscy jeźdźcy zajęli dwa pierwsze miejsca w Rydze. W trzecim dniu międzynarodowych zawodów hipicznych w Rydze rozegrany został konkurs ciężki o nagrodę dowódcy armji lotewskiej. Polscy jeźdźcy odnieśli duży sukces, zajmując dwa pierwsze miejsca w konkursie. Pierwszą nagrodę zdobył rtm. Sokolowski, 2) por. Czerniawski obaj bez pkt. karnych.

Turniej tenisowy we Lwowie. W dniu wczorajszym na kortach LKT. rozpoczął się międzynarodowy turniej tenisowy o mistrzostwo Lwowa. W pierwszym dniu turnieju rozegrano następujące spotkania: Gra pojedyncza panów: Loewenherz (KT 24)—Jabłoński (LKT) 6:3, 6:2, De Tryx (LKT)—Szymański (LKT) 6:2, 6:4. Gra pojedyncza pań: Wefeschczukowa (LKT)—Ebermannowa (LKT) 6:3, 6:0.

Każdy student powinien to umieć. Dyrekcja państw. gimnazjum w Ostrowiu zakupiła motocykl, który służyć będzie do demonstracji uczniom klas wyższych na lekcjach fizyki wzgl. nauki jazdy. Inowacja ta niewątpliwie spotka się z uznaniem. — Przynajmniej warto, że w Niemczech każdy maturzysta musi obowiązkowo posiadać umiejętność jazdy na motocyklu i samochodzie oraz znać obsługę obsługi motora.

Ładny wynik. Według przewidywań obliczeń, w zjeździe samochodowo-motocyklowym do Warszawy, zorganizowanym w dniu zawodów o puchar Gordon-Benneta pierwsze miejsce zajął wiceminister skarbu F. Switalski, przez PTK. na polskim Fiacie, przebywając w ciągu 12 godzin 739 kilometrów.

Przytrzymały złodziej stawił opór, a przybyłego z pomocą posterunkowemu, uderzył ręką w pierś. Opryszka zakuto w kajdany i odprawiono do komisariatu.

Włamanie mieszkaniowe. Józef Greiner (Technika 8) doniósł policji, że jeszcze dnia 19 bm. wieczorem podczas nieobecności domowników, nieznany sprawca włamał się do jego mieszkania i skradł garderobę męską i damską oraz srebrne nakrycie stołowe, wartości 1.800 zł.

Podrutek. W bramie na Jałowcu nr. 130 nieznana kobieta porzuciła wczoraj dziecko płci żeńskiej, liczące około 2 tygodnie. Podrutek oddano do Miejskiego urzędu dzielnicy II., zaś za matką wszczęto poszukiwania.

Aresztowanie za awanturę. Dzisiejszej nocy oddano do aresztów policyjnych robotnika Michała Germańskiego z Krzywczyc Wielkich, który w śródmieściu wywołał awanturę i dopuścił się zniewagi na osobie posterunkowego.

OLBRZYMA DEFILADA.

Rzym, 1. 9. (PAT.) Na równinie Volturara odbyła się dziś przed królem i Mussolinim wielka defilada wojsk, biorących udział w manewrach. Przede filowało 50.000 żołnierzy i 5000 oficerów. Defiladą dowodził książę Piemontu. Na defiladzie byli obecni książęta Aosty i Bergamo, hrabia Turynu, marszałkowie Badoglio, De Bono i Balbo, minister Ciano i większość członków rządu.

Przedefilowało 18 pułków piechoty, 4 pułki bersaljerów, 7 pułków artylerji dywizyjnej, 4 pułki kawalerji, 3 pułki artylerji przydzielonej do korpusów i 3 pułki saperów. W defiladzie wzięło udział 400 armat, 355 haubic, 580 czołgów, 900 motocyklów i 2380 samochodów.

POLSKA — WICEMISTRZEM OLIMPIADY SZACHOWEJ.

Monachjum, 2. 9. (PAT.) Dziś w ostatnim dniu olimpiady szachowej, drużyna polska pokonała Holandję 6:2. Ostatecznie mistrzostwo drużynowe w grze szachowej zdobyli Węgrzy 110,5. Wicemistrzostwo drużyna polska 108, trzecie miejsce — Niemcy 106,5.

BURZA NA BAŁTYKU.

Hel, 2. 9. (PAT.) Na polskiem morzu szaleje znów burza połączona z silnym wiatrem zachodnim. Fala przechodzi jednakowoż bokiem i nie zagraża ani wydmom ani plażom.

Wysoki stan wód w zatoce Puckiej spowodował wstrzymanie na pewien czas robót przy budowie mola.

Obecnie ustalone zostały straty wyrażone przez sztorm, jaki przeszedł nad polskim wybrzeżem przed kilku nastu dniami w porcie w Wielkiej Wsi. Sięgają one 100 tys. zł.

Szkody usunięte zostaną, o ile pozwoli na to stan morza, w ciągu kilku tygodni.

Giełda z dnia 2 września.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIEŻNA.
Dewizy: Belgja 89.65, Berlin 213.45, Holandia 360.80, Londyn 26.73, N. Jork 5.31 i jedna czwarta, kabeł 5.31 i pół, Oslo 154.65, Paryż 34.98 i pół, Praga 21.96, Sztokholm 157.90, Szwajcaria 173.20. Papiery państwowe: 5 proc. kolc. 45 i pół, 7 proc. stabiliz. 48.88. Akcje: Bank Polski 96.50, Starachowice 32 i trzy czwarte, Lilpop 12.60

LWOW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Giełdzie obrotów w pszenicy, życie, jęczmieniu, koniczynie, mące i otrębach oraz ekzekutywnie kupno otręb. Naogół ceny utrzymują się na dotychczasowym poziomie. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

WOJCIECH BARANOWSKI

121

JESIENNE SŁOŃCE.

(Powieść.)

(Ciąg dalszy).

W przedziale zrobiło się już promiennie jasno i „blitz“ którym stał się pociąg ich od Trzebini, połączywszy się z pociągiem wiedeńskim, pędził już jak szalony po przez lasy i wąwozy Krzeszowic. Widok był śliczny. Czuło się bliskość niewidzialnych gór. Ziemia krakowska witała przybyszów aż z nad Wilji całą swą jędrną i wesołą krasą. Tu nie było nic z kresowej melancholji. Wszystko wzywało do czynnego życia. Tylko na takim tle mógł się urdzić naród twórczy, dzielny, przedsiębiorczy.

Jeszcze chwila i Zosia rzuciła się do okna:

— Wujaszku, kopieciel... A patrz, niżej z mgły wyrasta już i miasto całe.

Widok Krakowa o pięknym ranku zimowym był cudowny. Biła od niego tężyzna zdrowego, pewnego siebie piękna. Tak przynajmniej zdawało się przybywającym z zadumanych wschodnich rubieży. Tam myśli i uczucia rozpyływały się w nastrój nierealny, tu skupiały się raczej i krystalizowały. Mroźny, słoneczny dzień sprzyjał temu w niemalym stopniu. Budził energję i rzeźkość. Potęgowały się one w miarę im Kraków był bliższy, im wyraźniej, dotykając strzelały w niebo jego gotyckie, renesansowe i barokowe wieżycy. Im mocniej wielkim głosem zaczynała przemawiać czekająca tu zawsze na każde serce polskie w całym swym majestacie historia. Była to historia narodowej twórczości i chwały, podczas kiedy na kresach górowała nad wszystkim poezja cierpienia.

Pogrzeb ś. p. red. Wojciecha Stpicyńskiego.

Warszawa, 2. 9. (PAT.) Wczoraj odbył się w Warszawie pogrzeb ś. p. posła red. Wojciecha Stpicyńskiego.

O godz. 10-ej w kościele Karola Boromeusza odprawiono nabożeństwo żałobne. Na nabożeństwie była obecna rodzina zmarłego. p. przez Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski, marszałek Senatu Prystor, marszałek Sejmu Car, członkowie rządu, prezes NIK dr. Jakób Krzemiński, pierwszy prezes Sądu Najwyższego Supiński, podsekretarze stanu, senatorowie i posłowie z wicemarszałkami Senatu i Sejmu na czele, przedstawiciele władz wojskowych, komendant główny Zw. Legionistów pik. Adam Koc, delegacja Zw. Strzeleckiego, przedstawiciele władz miejskich z prezydentem miasta St. Staryńskim na czele, liczne delegacje organizacji i instytucji społecznych, przyjaciele i koledzy zmarłego.

Przybyli również bardzo licznie dziennikarze, oraz członkowie redakcji „Kurjera Porannego“.

Przed rozpoczęciem nabożeństwa p. premier gen. Sławoj-Składkowski udekorował w imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej trumnę ze zwłokami

śp. red. Stpicyńskiego krzyżem komandorskim orderu „Polonia Restituta“.

Po skończonej mszy świętej trumnę ze zwłokami śp. red. Stpicyńskiego złożono na karawan. Wkrótce potem ruszył kondukt żałobny, kierując się w stronę cmentarza wojskowego.

Na cmentarzu wojskowym przy dźwiękach Pierwszej Brygady ustawiono trumnę ze zwłokami śp. Wojciecha Stpicyńskiego przed otwartą mogiłą. Po odprawieniu modłów przez duchowieństwo, przemówienia wygłosili podsekretarz stanu w ministerstwie Spraw Wewnętrznych Korsak i wicemarszałek Sejmu Schaetzel.

Następnie przemawiali prezydent m. Warszawy Stefan Starzyński, prezes Zw. Strzeleckiego Paschalski, prezes Związku Dziennikarzy R. P. red. Ścieżyński oraz red. „Kurjera Porannego“ Rzymowski.

Po przemówieniach trumne ze zwłokami śp. posła red. Wojciecha Stpicyńskiego złożono do grobu. Oddziały od dały Zmarłemu honory wojskowe, a orkiestra odegrała marsza żałobnego. Mogiłę pokryły liczne wieńce.

Balony zaczęły już lądować.

Moskwa, 2. 9. (PAT.) Wczoraj wieczorem koło Smoleńska opadł balon „Belgica“, a dziś rano w rejonie Kowalskim, w Karelji osiadł balon „Zurich“. O losie innych balonów na razie brak wiadomości.

Warszawa, 2 września. (P. A. T.)

Według wiadomości otrzymanych przez Aeroklub R. P., balon „Bruxelles“ z lotnikiem Quersin (Belgia) wylądował w poniedziałek o godz. 12-tej min. 10 o 18 km na północ od Smoleńska podczas burzy śnieżnej.

Energiczne zarządzenia rządu rumuńskiego.

Bukareszt, 2. 9. (PAT.) Na pierwszym posiedzeniu gabinetu premiera Tatarescu, które odbyło się dziś o g. 10, zostały przedłożone przez ministrów spraw wewnętrznych i oświecenia zarządzenia, mające na celu utrzymanie porządku publicznego i porządku na wyższych uczelniach. Działalność stronnictw politycznych nie będzie w niczem przez te zarządzenia krępowana. Wszelkie zaburzenia, akty gwałtu i łamanie prawa będą z całą surowością karane. Wszystkie organizacje, posiadające broń, zostaną bez względu na stronnictwo, do którego należą, rozbrojone i rozwiązane. W stosunku do urzędników, nie wypeł-

nających swych obowiązków, zostaną zastosowane specjalne sankcje. Minister oświecenia opracowuje nowy regulamin dla wyższych uczelni, przewidujący surowe kary za wykroczenia przeciw dyscyplinie. Równocześnie w stanie dla młodzieży wprowadzona przymusowa służba pracy.

Premier Tatarescu przedstawił budżet ministerstwa wojny, żądając nowych kredytów na potrzeby armii. Propozycje ministra finansów czynione w tej sprawie zostały przez gabinet przyjęte. Uchwalono również projekty ustaw, mające być przedstawione na najbliższej sesji parlamentarnej,

a dotyczące przeważnie dziedzin rolnictwa i opieki społecznej.

OBOWIĄZKOWA SŁUŻBA PRACY W RUMUNJI.

Bukareszt, 2. 9. (PAT.) Rząd rumuński uchwalił wprowadzenie obowiązku służby pracy, do której zostaną pociągnięci młodzi ludzie w wieku od 18 do 21 lat. Projekt ustawy zostanie opracowany przez ministerstwo obrony narodowej w porozumieniu z ministerstwami pracy, oświaty i komunikacji. Ustawa ta ma, jak się zdaje, na celu usunięcie młodzieży uniwersyteckiej z pod wpływów ekstremistycznych organizacji prawicowych, które, dając młodzieży pracę, zwłaszcza w okresie żniw, wywierają na nią silny wpływ polityczny.

Kolonizacja Abisynji.

Sztokholm, 2. 9. (PAT.) Szwedzka agencja telegraficzna donosi, że dr. Agge, b. zastępca kierownika ambulanu szwedzkiego w Abisynji, oświadczył w wywiadzie prasowym, że kolonizacja Abisynji kosztować będzie Włochy olbrzymie sumy. Jest rzeczą nader prawdopodobną, że Abisynjczycy prowadzić będą dalej tzw. „małą wojnę“, tak, iż Włosi zmuszeni będą pozostawić w Abisynji znaczniejsze siły wojskowe. Dr. Agge podkreślił, że negus jest niewątpliwie człowiekiem bardzo inteligentnym i zręcznym dyplomata, lecz jego wielkim błędem było przekonanie, że Anglja i Niemcy nie dopuszczą nigdy do aneksji Abisynji przez Włochy i pospieszają jej z pomocą wojskową i finansową. Negus niewątpliwie był w swym kraju pionierem postępu. Jednakże pewne koła zapatrywały się podejrzliwie na jego reformy, a nawet posunęły się do twierdzenia, że dążenie do postępu było jedną z przyczyn okupacji kraju, gdyż przy braku dróg i mostów marsz na Addis-Abeba byłby daleko bardziej utrudniony. Część Abisynji zajęta przez Włochów nie obfituje w bogactwa mineralne, lecz z punktu widzenia rolniczego możliwości uprawy ziemi są znakomite, a ponieważ jedynie niewielkie kawałki kultywowane są przez krajowców, Włosi będą mogli opanować kraj bez narażania się na zatargi z właścicielami zajętych terenów.

ŚMIERĆ 26 GÓRNIKÓW.

Bochum, 2. 9. (PAT.) Kolumny ratownicze wydobły z kopalni „Vereinigte Praesident“ zwłokę jeszcze jednego górnika. Liczba zabitych powiększyła się do 26.

SILNE LOTNICTWO — TO SILNA POLSKA — SKŁADAJMY OFIARY NA KONTO P. K. O. Nr. 503.000.

— Na tej ziemi weselej chyba jest żyć, niż u nas — wyrwało się przywykłej do formułowania swych wrażeń Zosi.

— Weselej... Być może... bo łatwiej. Ale jabym się naszego Wilna nawet dla Krakowa nie wyrzekł — zauważył urażony w swym sentymencie Wojnicz. — Ja bo tam wolę nasze strony i będę je wolał zawsze. U nas jest więcej tchu i przestrzeni i, wierzę mi, więcej możliwości na przyszłość. Tylko przyszłość ta ma wciąż jeszcze sfinksowe oblicze. Ale to jeszcze ciekawszą ją czyni. Kraków to skamieniała przeszłość, wielkie, zamknięte w sobie muzeum, nasze kresy to zawsze jeszcze brama wypadowa do nowych walk i zdobyczy, choć narazie wymagająca głównie obrony. Przez tę bramę pójdziemy jeszcze kiedyś naprzód. A w Krakowie ludzie się zawsze będą snuli wśród tych samych murów i odrabiali swą pracę codzienną.

— Jesteś wujaszku romantykiem nieobliczalnego.

— Niech już tak będzie. Rzeczywiście wolę przestrzenie, na których jeszcze Bóg wie co stać się może, niż zabudowane raz na zawsze ulice. Tłoczą się w nich coprawda wspomnienia, ale nie mieszczą się nadzieje.

Myśl ta uparcie utkwiała w głowie pana Eustachego i nie opuszczała go i po przybyciu do Krakowa. Było w niej sporo uprzedzenia. Dusze skazane na bezustanne zmaganie się z przemocą, broniły się w ten sposób od pokusy pokochania czegoś mniej trudnego, czegoś co by osłabiło mogło ich siłę oporu.

— Bo to, panie dobrodzieju, u nich w tej Galicji niby to wszystko wolno — konstatował sceptycznie ten i ów zamaszty szlachcic z pod Święciana lub Oszmiany — ale co oni z tego mają: biedę na codzień, orzelki od parady i pochody.

To pocieszenie się we własnej niedoli pomniejs-

zaniem moralnej pomyślności innych, było dla psychiki kresowej znamienne. Zamykała się ona świadomie w swojej twardej skorupie, jednocześnie upośledzona, nieufna i dumna. Była to filozofia trwania na wyłomie. Ocalała ona tysiące ludzi, zwykłych nawet i wcale nie bohaterskich, od ucieczki z odziedziczonych posterunków, na których rodzili się i umierali. W gruncie rzeczy jednakże, zakosztowawszy na krótką chwilę, austriackiej nawet „wolności“, czuli się wcale dobrze i cieszyli się nią jak dzieci. Takiej uciezce nie mogli się oprzeć i prostoduszny, choć rozumny, pan Eustachy.

Wylądowawszy wraz z Zosią w „Grand Hotelu“ i pozostawiając dziewczynę w numerze, by się odświeżyła jak należy, „bo przecie tak rozczochrana i błada ukochanemu pokazać się chyba nie zechce“, szedł ulicą Sławkowską przez Rynek, a potem przez Florjańską i Planty w stronę Kleparza, gdzie znajdowała się lecznica, stanowiąca chwilowe schronienie Adama. Tę dłuższą nieco drogę obrał Wojnicz nie tylko dlatego, że było jeszcze bardzo wcześnie, ale także przez chęć odetchnięcia trochę „krakowskim powietrzem“, które miało — co tu gadać — swój niewątpliwą urok.

Od gmachów starych, od przedwiecznych kościołów, szedł wiew wielkiej przeszłości dostojnej i pięknej, od przechodniów czystych, dobrze ubranych, uśmiechniętych, biła nieklamana europejska kultura. W Wilnie powiedziano o nich „franty“, a to byli poprostu ludzie o typie zachodnim i o związanych z tem potrzebach. Nie wyglądali zbyt syto i bogato, ale czuło się, że są pewni siebie, bowiem nie ciąży nad nimi żaden druzgocący ucisk. To rzucało się w oczy nawet największemu sceptykowi.

(C. d. n.)

PÓLTORA MILJARDA DOLARÓW NA FLOTĘ WOJENNA.

Waszyngton, 2. 9. (PAT.) Amerykańska marynarka handlowa w ciągu lat 6-ciu ma wybudować 350 transportowców, które w razie wojny stałyby się okrętami pomocniczymi floty wojennej. Według informacji Ag. Stefani, koszty budowy tych okrętów wyniosą 1/2 miljarda dolarów. Rząd weźmie w nich udział do wysokości 25%.

SMIERĆ W GÓRACH.

Chamonix, 1 IX. (PAT.) 4-cich alpinistów z Genewy padło ofiarą katastrofy. Na skutek pęknięcia liny 3 poniosło śmierć, jeden ocalał.

TAJEMNICZE MORDERSTWO.

Stanisławów. (PAT.) Wczoraj po południu w Bratkowcach, pow. Stryj, na łąkach gromadzkich zauważył 10-letni Piotr Mistrzyk świeżo poruszoną ziemię, z której wystawały nogi ludzkie. Zawiadomiona o wypadku policja nakazała ten dziwny grób rozkopać. Wydobyto z niego świeże jeszcze zwłoki mężczyzny, w których rozpoznano Jakóba Braunsteina, robotnika tartaczego. Ciało denata nosiło ślady uderzeń, widoczne jest zatem, że Braunstein zginął śmiercią gwałtowną.



Z KOMISJI FINANSOWEJ RADY MIEJSKEJ.

Pod przewodnictwem wiceprez. Chajesa odbyło się posiedzenie Komisji finansowo-gospodarczej Rady miejskiej, na którym załatwiono kilka spraw. Między innymi w myśl referatu r. inż. Hausnera, uchwalono sprzedać pas gruntu właścicielowi sąsiedniej parceli w Hołosku Małym. Z porządku dziennego w myśl referatu r. Petrykiewicza uchwalono nabyć w drodze zamiany grunt na ul. Torosiewiczza dla regulacji tej ulicy. W końcu zgodnie z referatem r. Decykiewicza uchwalono zmianę poboru podatków od widowisk.

Program radiowy.

Czwartek, 3 września.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Płyty. 12.15: Dziennik południowy. 12.25: Płyty. 14.30: Muzyka operetkowa z płyt. 15.30: Wiadomości gospodarcze. 15.45: Pogadanka dla dzieci. 16: Koncert popularny. 16.45: Od czyt. 17: Orkiestra mandolinistów. 17.25: Recital na violi. 17.50: Feljeton. 18.05: Od czyt. 18.15: Płyty. 18.25: Minuty literackie. 18.40: Koncert reklamowy. 18.50: Pogadanka aktualna. 19: Słuchowisko. 19.30: Kaspela ludowa. 20.30: Skrzynka techniczna. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: „Nasze pieśni”. 21.30: Recital fortepianowy. 22: Pogadanka. 22.15: Muzyka lekka.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

Km. 584/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Grzymałowie Teodor Butkowski, mający kancelarię w Grzymałowie, ul. Mickiewicza Nr. 276 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 września 1936 o godz. 8-jej w Maliniku odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Mr. Rafała Kurzrocka, składających się z 40 q hreczki, 20 q prosa, 50 kóp owsa, futra podróżnego, aparatu radiowego, maszyny do szycia, 2 szaf dębowych, patefonu kieszonkowego, patefonu walizkowego, kredensu, otomany, miótcarni z kotłem parowym f-my Hoffer Schranz Clayton, oszacowanych na łączną sumę zł. 8800. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Grzymałów, 31 sierpnia 1936. 2792K

Km. 668/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zbarażu Apolinary Herzog, mający kancelarię w Zbarażu, ul. Sienkiewicza Nr. 11 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 września 1936 o godz. 8 rano w Łubiankach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużnika Dra Leopolda Bubera, składających się z 2 klaczy gniadych angielski, jednej zniwiarki, 50 kóp

żyta i 50 kóp pszenicy, oszacowanych na łączną sumę zł. 1900. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Zbaraż, 24 sierpnia 1936. 2802K

Km. 151/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zaleszczykach na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 września 1936 r. o godz. 12 w sprawie egzekucyjnej wierzycielki Firmy Polski Fiat S. A. w Warszawie przeciw dłużnikowi Inż. Gotfrydowi Turnauowi w Zaleszczykach odbędzie się licytacyjna sprzedaż ruchomości, a to: 1) 1 auto 4-ro osobowe, 2) 1 futro miastowe. Ruchomości te można oglądać w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Zaleszczyki, 31 sierpnia 1936. 2797K

I. Km. 630/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Przemyślu Józef Ziemiński w Przemyślu przy ul. Władycze 11 urzędujący ogłasza, że dnia 15-go września 1936 o godz. 9-jej w Przemyślu na Targowicy odbędzie się II. licytacja ruchomości, należących do adw. Dra Pillersdorfa w Przemyślu, a składających się z 1 maszyny do pisania Underwood, 1 biurka dębowego jasnego, 2 foteli obitych materią, 1 szafy bibliotecznej, 1 kasy ogniotrwałej, 1 zegara tarczowego (antyk), 2 kilimów na podłogę, 1 świecznika mosiężnego i 1 pulpit, oraz ruchomości należące do adw. Dra Brocha w Przemyślu, składające się z 1 kredensu mahoniowego, 1 feilera mahoniowego, 1 stołu składanego i 6 krzeseł obitych skórą, które to ruchomości oszacowane zostały łącznie na kwotę zł. 1.940. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Przemyśl, 31 sierpnia 1936. 2801K

Km. 323/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Potoku Złotym Fornał Władysław, mający kancelarię w Potoku Złotym na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 września 1936 o godz. 9-jej w Skomorochach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Janiny Załuskiej właśc. dóbr. w Skomorochach, składających się z 200 kóp jarz pszenicy, oszacowanych na łączną sumę zł. 1800. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Potok Złoty, 17 sierpnia 1936. 2800K

VI. Km. 828/36, 1690/36, 1647/36, 1444/36, 3218/35 i 39/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego Rew. VI. we Lwowie Władysław Łowicki, mający kancelarię we Lwowie, przy ul. Mikołaja Reja 9, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 września 1936 o godz. 12-jej przy ul. Kościuszki 6, o godz. 12.30 przy ul. Hausnera 1, dnia 9 września 1936 o godz. 9-jej przy ul. Lyczakowskiej 91, dnia 11 września 1936 o godz. 9-jej przy ul. św. Wojciecha 18, dnia 16 września 1936 o godz. 11.15 przy ul. Skarbowski 15, dnia 16-go września 1936 roku o godzinie 10.15 przy ul. Kościelnej 8, następnie o godz. 10.40 przy ul. Kilińskiego 1, oraz dnia 25 września 1936 o godz. 9-jej przy ul. Batorego 4, a następnie o godz. 9.30 przy pl. Strzeleckim 1, zostaną sprzedane następujące ruchomości: urządzenia domowe, fotel fryzjerski, garnitur klubowy obity skórą, biurko mahoniowe, ubrania męskie, elektroluz, urządzenie sklepowe, lodownia z płytą marmurową, akumulatory do aut, fortepian krótki fmy Eritz. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VI. Lwów, 2 września 1936. 2804K

I. Km. 2053/35. V. E. 1100/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. w Stanisławowie Stawiski Wacław, mający kancelarię w Stanisławowie przy ul. Sapieżyńskiej Nr. 8 i tamże zamieszkały, obwieszcza, że na żądanie Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Stanisławowie, dokona w dniu 19 października 1936 o godz. 9-tej z rana w Sądzie grodzkim Oddział V. drżwi Nr. 37 w Stanisławowie przy ul. Bielińskiego Nr. 11 sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości obj. whl. 4808 ks. gr. gm. kat. Stanisławów stanowiącej własność Edmunda Kapego. Nieruchomość powyższa położona jest przy ul. Sobieskiego Nr. pol. 76. Nieruchomość whl. 4808 składa się z parcel budowlanych L. kat. 871/1, 868/2, 868/1, 870/2 i 870/1. oraz z parcel ogrody L. kat. 775/1, 770/2, 770/1 i 774 o łącznej powierzchni 5.046 mtr. kw. Na powyższej parceli wybudowano następujące budynki: 1) Budynek mieszkalny drewniany parterowy o powierzchni zabudowania 106 mtr. i 80 ctm. kw. mieszczący 3 pokoje z kuchnią, sienią, 2 spiżarki i werandę. 2) Budynek gospodarczy część murowana, część z muru pruskiego o powierzchni zabudowania 55 mtr. kw. mieszczący 1 stajnię, 1 warsztat i kłozet. 3) Komora drewniana o powierzchni zabudowania 40 mtr. 50 ctm. kw. 4) Szopa szalowana deskami o powierzchni zabudowania 22 mtr. 80 ctm. kw. 5) Kurnik z drzewa szalowany deskami o powierzchni zabudowania 9 mtr. kw. 6) Studnia bita z rur poczynkowych. 7) Oparzenie z siatki 16.70 mb. 8) Oparzenie sztachetowe 8.10 mb. 9) Oparzenie z desek 350 mb. Powyższa nieruchomość szczegółowo opisana w protokole opisu i oszacowania

dołączonym do akt sprawy ma urzędową księgę hipoteczną, która znajduje się w Urzędzie hipotecznym Sądu okręgowego w Stanisławowie. Nieruchomość whl. 4808 ks. gr. gm. kat. Stanisławów oszacowana została do licytacji na kwotę 44.890 złotych. Cena wywołania rozpocznie się od 3/4 części ceny szacunkowej tj. od kwoty 33.667 zł. 50 gr. Zyczący wziąć udział w licytacji obowiązani złożyć wadium w kwocie 4.489 złotych w gotówce, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze osób małoletnich. Papiery wart. przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Stanisławów, 24 sierpnia 1936. 2795K

III. Km. 1591/36. Firma Steil i Ska contra Józef Osuchowski. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru III. z siedzibą urzędową przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 8 września 1936 o godzinie 12.30 w południe odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika w mieszkaniu — lokalu — we Lwowie, przy ul. Częstochowskiej 29 kredens, przystawka, krzesła, foteli, stołki i biurko, oszacowanych na łączną sumę 610 zł., którą można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru III. Lwów, 12 sierpnia 1936. 2803K

II. Km. 907/34. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru II. Jan Frydlewicz, mający kancelarię w Drohobyczu, ul. Piłsudskiego 28 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 października 1936 o godz. 11 w Sądzie grodzkim w Drohobyczu biuro Nr. 2, I. piętrosko odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należące do dłużnika Narodnego Banku Koop. z o. o. w Borysławiu nieruchomości, a to: całej nieruchomości obj. whl. 2034 ks. gr. gm. kat. Borysław wraz z budynkami. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 56.618 gr. 60, cena zaś wywołania wynosi zł. 42.465 gr. 95. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wys. zł. 5661 gr. 86. Rekojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wart. przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Drohobyczu, ul. Stryjska sala Nr. 48 lub w biurze Komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. Drohobycz, 25 sierpnia 1936. 2805K

III. Km. 1568/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Samborze rewiru III-go na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 października 1936 o godz. 9-jej w sali Nr. 90 Sądu grodzkiego w Samborze odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należące do dłużnika Salamona Marguliesia kupca w Samborze, nieruchomości stanowiącej realność miejską położoną przy ul. Kościuszki Nr. 14 w Samborze, a obj. whl. 29 i 33 ks. gr. gm. kat. Sambor-Miasto. Nieruchomość ta składa się z 4 parcel budowlanych i 2 parcel gruntowych o ogólnym obszarze 36 a. 80 m kw. oraz przynależności: a) kamienicy jednopiętrowej murowanej o kubaturze 3030 m sześćc., b) budynku murowanego na rozlewnię o kubaturze 344 m sześćc. c) lodowni i magazynu murowanego o kubaturze 1330 m sześćc., d) garażu murowanego o kubaturze 439 m sześćc., e) 67 m. ogrodzenia siatką żelazną, f) studni z kamieni betonowych i motoru elektr. do ciągnięcia wody, g) oparkowania żelaznego z frontu długości 10,3 m, h) 41 drzew owocowych i 6 jesionów oraz ogrodzenia na boczki. Nieruchomość oszacowana została na sumę 63.949 zł. 55 gr., cena zaś wywołania wynosi okragło 47.962 zł. 50 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości 6395 zł. Rekojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź

książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wart. przyjęte będą w wartości 3/4 cz. ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie grodzkim Oddział IV. Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III. Sambor, 26 sierpnia 1936. 2796K

Km. 2004/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Skolem obwieszcza na mocy art. 602 kpc., że w dniu 25 września 1936 o godzinie 12-jej na miejscu w Zeleniance odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości, należących do dłużnika Komasa Szmaterę właściciela realności w Zeleniance i składających się z jednego fortepianu „Beckstein”, ocenionych na łączną sumę zł. 800. Powyższe ruchomości oglądać można pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Skole, 31 sierpnia 1936. 2799K

I. Km. 1098/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 39 na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 11 września 1936 o godzinie 11-jej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Tarnopolu odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Władysława Madery w Tarnopolu, ul. Szpitalna 10 i składających się z 2 koni siwych lat 6 i 7 i 1 samochodu ciężarowego starego z motorem, oszacowanych na łączną sumę zł. 700 na zaspokojenie wierzycielności Huzar Bazaru w Tarnopolu. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Tarnopol, 28 sierpnia 1936. 2791K

I. Km. 414/34. Strona zobowiązana: 1) Salomon Klein młodszy w Tarnowie. 2) Chaję Rosa vel Helena z Tanenbaumów Kleinowa w Tarnowie. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzycielności. Na wniosek Firmy „Robur” Związek Kopalń Górnośląskich w Katowicach zast. przez Dr. Małeckiego adw. w Tarnowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 29 października 1936 o godz. 9-jej przedpł. w biurze Nr. 117 III. p. Sądu gr. Tarnów na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Ks. gr. Tarnów. Whl. 245. Oznaczenie realności: parcela budowlana lkat. 187/2 i parcela grunt. lkat. 48/3 o łącznej powierzchni 1233 m kw. przy ul. Focha, na której to realności mieszczą się 1 budynek drewniany przedstawiający kancelarię i 2 szopy na skład węgla, stajnia drewniana i szopa mała drewniana. Wartość szacunkowa z przynależnościami 23.443 zł. 75 gr. Najniższa oferta 11.721 zł. 85 gr. Ks. gr. Strusina. Whl. 1035. Oznaczenie realności: obejmuje parcelę budowl. lkat. 185/2 o powierzchni 397 m kw., przedstawiająca plac budowlany narozny u zbiegu ulic Focha i Kackowskiego, na którym stoi magazyn z muru pruskiego na węgle łącznie z kancelariją, kryty papą. Wartość szacunkowa z przynależnościami 14.206 zł. 25 gr. Najniższa oferta 7.103 zł. 12 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy w Tarnowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego rew. I. Tarnów, 20 sierpnia 1936. 2798K

FIRMY.

Wezwanie wierzycieli. Postanowieniem Sądu okręgowego w Krakowie z dnia 11 stycznia 1935 r. zarządony został w rejeście handlowym przy firmie „Cito” spółka sprzedaż wag z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie wpis, że spółka została rozwiązana i przeszła w stan likwidacji. Po myśli art. 268 k. h. wzywają likwidatorzy powyższej spółki wierzycieli, aby w ciągu trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia, zgłosili swe wierzycielności na ręce likwidatora Dra Alojzego Abelesa w Krakowie, ul. Stolarska L. 9. 2784

ROZMAITE.

Prez. 1156/36. Ogłoszenie. Dochodzenia celem założenia na nowo ksiąg gruntowych dla gminy kat. Potoczek, rozpoczyna się dnia 18 września 1936 r. o godz. 8-mej w biurze sołtysa gromady w Potoczku. Wszyscy posiadacze nieruchomości, znajdujących się w tej gromadzie, którzy mają interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, mogą się zgłosić kierującym temi dochodzeniami i przytoczyć wszystko, co okaże się przydatnym dla wyjaśnienia stanu rzeczy, oraz obrony swych praw. Tymczasem będzie wyłożona w Urzędzie ksiąg gruntowych w tut. Sądzie kopia z mapy katastralnej wraz z wykazem wszystkich nieruchomości i wykazem posiadania katastralnego, każdego poszczególnego posiadacza wraz z innymi wyciągami, a każdy interesowany może je tam przejrzeć. (—) Marjan Osada, Komisarz hipoteczny. Komisja dla zakładania ksiąg gruntowych przy Sądzie Grodzkim w Sniatynie. Dnia 25 sierpnia 1936 r. 2795